

zaPAU

Oflagować! – Nieustraszeni

25 lutego 2010 na tej stronie „PAUzy” 71 ABBA napisał (napisała? napisali?):

Będziemy więc mieli flotę, i to nie byle jaką, bo na jej czele popłyną okręty flagowe. Super! Popieram.

Ja też. Dalej należałoby właściwie zacytować większość tekstu ABBY, lecz naraziłoby mnie to na zarzut plagiatu. Przypomnijmy tylko tym, którzy nie pamiętają, iż chodzi o pomysł Pani Minister, by utworzyć tak zwane *uczelnie flagowe*, czyli wytypować kilka najlepszych (zakładam oczywiście, że najlepszych tylko i wyłącznie pod względem prowadzonych badań naukowych, oraz, że nie będzie to tylko pusty tytuł, ale pójdą za nim istotnie duże nakłady na owe badania) polskich uczelni¹. Streszczając zaś myśl ABBY (kto ciekaw, niech czyta oryginał), można by powiedzieć: *czymkolwiek to jest, lękam się urzędników, zwłaszcza gdy przynoszą dary*. Albowiem „skończy się jak zwykle”, czyli: „nikt się nie odważy. A jeżeli się odważy, to upadnie. I to boleśnie.” No właśnie... Natomiast, zdaniem ABBY – i nie tylko – konieczny jest pośpiech, bo inaczej do reszty „stracimy kontakt z czołówką europejską, nie mówiąc już o światowej.”

Jako remedium ABBA proponuje, by kilka najlepszych polskich uczelni przeprowadziło *zamach stanu* i założyło coś w rodzaju *flagowego* odpowiednika KRASP-u, powiedzmy klubu (ABBA: *konferencji*) owych *oflagowanych uczelni*.

No dobrze. Super. Popieram. Tylko znowu: kto odważy się zrobić pierwszy krok, by nie było, iż działa pro domo sua?

Drogi/Droga ABBO (a może Drogie ABBY?), Prezes PAU postucha prędzej Ciebie (zwłaszcza po Twoim felietonie z 11 lutego) niż *Starego* Zgreda, stąd mój apel do Ciebie: powiedz mu, że to on właśnie powinien być tym, który zaszczynie. Po pierwsze, odwagi mu nie brak², więc co mu tam, jeżeli ten i ów obrazi się, iż nie został zaproszony, a po drugie nie jest bezpośrednio zainteresowany – PAU nie jest uczelnią, więc Prezes nie zostanie kapitanem (sternikiem?) flagowego okrętu tej flotyli *Dreadnoughts*. Niechże więc zaprosi do Krakowa na Sławkowską, tych pięcioro rektorów i namówi ich, by się *zamachnęli* i naukę polską uratowali. Oni sami już będą pamiętać o tym, by wydobyć od Pani Minister odpowiednie nakłady, a i o tym, by do owych *oflagowanych* nie było zbyt łatwo się dostać.

Aha – no i nie zapomnijmy o kawiarniach! Prezes mógłby na przykład zaproponować, by warunkiem uzyskania tytułu *flagowej* było posiadania przez uczelnię właśnie *kawiarni naukowej*, nie mówiąc już o *środowiskowym Klubie uczonych*³.

STARY ZGRED
Kraków, 9 marca 2010

¹ Właściwie, można by pisać nie „uczelnie”, a „uniwersytety”, bo już prawie nie ma żadnych *Akademii*.

² Będąc *starym* zgredem, pamiętam jeszcze zarówno różne wyczyny Prezesa w zamierzczym okresie, jak i ich skutki... Nie przypuszczam, by się zmienił...

³ Por. „PAUza” 68, 11 lutego 2010, str. 4.

Świat Andrzeja Mleczki



<http://mleccko.interia.pl/>

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczeklik, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Jerzy Wyrozumski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Marian Nowy – redaktor naczelny, Andrzej Kobos – z-ca redaktora naczelnego, Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny, Witold Brzostkowski – fotoskład.

Adres dla korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Subskrypcja: bezpłatną elektroniczną prenumeratę PAUzy można zamówić wysyłając e-mail na adres: pauza@pau.krakow.pl